

## OPINIE ANALIZY

Jak można zapobiec unieważnieniu umowy

### Klauzule salwatoryjne, czyli ratunkowe

#### Zasada favor contractus (przychylna interpretacja umowy) wyraża dążenie do zachowania (ratowania) ważności choć części umowy



*Waldemar Gontarski, adiunkt na Wydziale Prawa Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa w Warszawie*

Klauzule umowne składają się na stan faktyczny i jako takie nie mogą modyfikować przepisów prawa bezwzględnie obowiązującego o nieważności umowy. Podczas negocjacji przedstawicieli polskiego rządu z UniCredito w sprawie fuzji Banku Pekao SA i Banku BPH, karierę zrobił zwrot "klauzula salwatoryjna" (salvare - ratować). Do umowy prywatyzacyjnej była bowiem wpisana taka właśnie klauzula, w myśl której nieważność poszczególnych postanowień nie wpływa na ważność pozostałych składników umowy.

Pojęcie to rzadko występuje w polskich podręcznikach i komentarzach prawnych, nauka prawa cywilnego zwykle go pomija, trudno o nim przeczytać w publikacjach o kontraktach w obrocie gospodarczym, choć klauzule ratunkowe coraz częściej spotyka się w różnego rodzaju kontraktach wzorowanych na rozwiązaniach zapożyczonych z systemów obcych. Stosowane są w celu uratowania czynności prawnej, jaką jest umowa, w razie nieważności jej części.

#### Nieważność częściowa czy całkowita

Jeśli nieważność dotyczy postanowień przedmiotowo istotnych, umowa w całości jest nieważna (nieważność całkowita), chyba że nastąpi inny skutek określony w art. 58 § 1 in fine kodeksu cywilnego (wszystkie podawane przepisy oznaczają k.c.); przez postanowienia istotne rozumie się takie, bez których nie jest możliwe wykonanie umowy. W innym wypadku przepis art. 58 § 3 unieważnia tylko część postanowień (nieważność częściowa - nieważność w zakresie części czynności), ale dotyczy to jedynie elementów umowy o charakterze dodatkowym (accidentalia negotii), np. zastrzeżenie zadatku czy kary umowne.

Ten drugi przepis oparto na zasadzie favor contractus (przychylna interpretacja umowy), czyli na dążeniu do zachowania (ratowania) ważności choć części czynności prawnej. Od tej zasady są trzy wyjątki. Otóż nieważność niektórych tylko postanowień czynności prawnej spowoduje nieważność całej umowy, jeśli:

- > pozostała część czynności nie będzie stanowiła wymaganej przez ustawę koniecznej treści czynności prawnej (np. brak terminu w umowie przedwstępnej - art. 389); chodzi o treść minimalną (przedmiotowo istotną) w znaczeniu wąskim,
- > nieważne postanowienie naruszy tożsamość (naturę) umowy; jest to minimalna treść w znaczeniu szerokim,

> nieważne są pozostałe postanowienia umowy, ale pod warunkiem, że z okoliczności sprawy będzie wynikać, iż bez tych postanowień czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 in fine); w postępowaniu dowodowym należy przeprowadzić ocenę (że czynność nie byłaby dokonana) "przy uwzględnieniu okoliczności towarzyszących dokonaniu rozpatrywanej czynności prawnej i oprzeć ją na zobiektywizowanym kryterium w postaci oczekiwanego w takich okolicznościach zachowania się człowieka rozsądnego" - wyrok SN z 12 maja 2000 r., V CKN 1029/00.

### **Cena jest istotna**

Nieważność jednego z postanowień umowy wzajemnej zobowiązującego do świadczenia (art. 487 § 2), spowoduje naruszenie tożsamości (natury) takiej umowy. Dlatego w wypadku klauzul umownych mających związek z ceną transakcji, całą umowę należy uznać za nieważną. W przeciwnym razie doszłoby do nieuzasadnionego pogorszenia sytuacji prawnej strony, której zobowiązanie do świadczenia nie byłoby dotknięte nieważnością. Doktryna zaaprobowała następujący pogląd wyrażony w wyroku SN z 5 lutego 2002 r. (II CKN 726/00): "sprzeczność z prawem zawartego w umowie sprzedaży postanowienia o cenie powoduje, że cała umowa jest nieważna". Wtedy nie trzeba przeprowadzać postępowania dowodowego odnośnie do tego, czy bez nieważnych postanowień umowa zostałaby zawarta. Dotyczy to wszystkich klauzul umowy wpływających na wysokość ceny.

Natomiast w razie nieważności składników umowy nienależących do istotnych przedmiotowo, strona żądająca uznania jej w całości za nieważną zobowiązana jest udowodnić, iż umowa nie zostałaby zawarta bez postanowień dotkniętych nieważnością (art. 58 § 3 in fine i art. 6).

### **Prosta i rezerwowa**

Wyodrębnić można dwie umowne klauzule ratunkowe:

> prostą salwatoryjną (w umowach bywa tytułowana jako "rozłączność umowy"): strony wyrażają wolę utrzymania w mocy czynności prawnej w razie nieważności jej części,

> rezerwową salwatoryjną: zawiera rezerwowe postanowienia umowy przewidziane w miejsce postanowień nieważnych; jej odmianą jest klauzula bez z góry określonych postanowień, które mają zastąpić postanowienie nieważne. Klauzule salwatoryjne odgrywają poważniejszą rolę w systemach preferujących nieważność całej czynności prawnej.

W naszym systemie prawnym pierwsza ze wskazanych klauzul nie wnosi niczego nowego wykraczającego poza art. 58 § 3. Prosta klauzula salwatoryjna (np. następującej treści: Jeżeli jakiegokolwiek postanowienie umowy okaże się nieważne z dowolnej przyczyny, nie wpłynie to na ważność i pozostałych postanowień) może mieć znaczenie jedynie przy nieważności elementów umowy nieskładających się na istotne przedmiotowo, a więc te jej składniki (czynności prawnej), w wypadku których dopiero należy udowodnić, że bez nich umowa nie zostałaby zawarta. Umieszczenie takiej klauzuli w umowie można uznać za wystarczający dowód zamiaru stron, wykluczający potrzebę badania, czy bez nieważnych postanowień czynność zostałaby dokonana.

Z kolei rezerwowa klauzula salwatoryjna ma istotne znaczenie jako wola stron. Takie postanowienia podlegają kontroli z punktu widzenia zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2) oraz niesprzeczności z ustawą (art. 58 §1).

Reasumując: art. 58 § 3 ma charakter iuris cogentis, dlatego jakkolwiek stan faktyczny (także jakakolwiek klauzula umowna) nie może tego przepisu derogować. Jeśli np. postanowienie miało ujemny wpływ na cenę, prosta klauzula salwatoryjna nie może mieć do niego zastosowania. Wtedy całą umowę należy uznać za nieważną ex lege, gdyż unieważnienie postanowienia umownego kreującego cenę narusza tożsamość (naturę) umowy. W przeciwnym razie doszłoby do nieuzasadnionego pogorszenia sytuacji prawnej strony, której zobowiązanie do świadczenia nie byłoby dotknięte nieważnością, a to powodowałoby właśnie sprzeczność z naturą stosunku obligacyjnego, jako niejednostronnego. Prosta klauzula salwatoryjna nie może więc wnosić niczego nowego ponad to, co wynika z art. 58 § 3. Natomiast klauzula rezerwowa rzeczywiście może uratować umowę w razie nieważności jej postanowień, ale pod warunkiem, że treść tej umowy (treść modyfikująca umowę) odpowiada pozostałym przepisom art. 58.

**Waldemar Gontarski, adiunkt na Wydziale Prawa Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa w Warszawie**